

Kolej alternatywą dla korków?

Data publikacji: 30.04.2019 7:30

Trwający remont drogi wojewódzkiej między Ustroniem a Wisłą jest nie lada wyzwaniem dla kierowców. Wahadłowy ruch jest przyczyną powstawania korków, które znacząco utrudniają komunikację między miejscowościami. Czy dobrą alternatywą są połączenia kolejowe?



mat.pras.

- Liczba pasażerów Kolei Śląskich właśnie w kierunku Wisły i Ustronia na pokładach naszych pociągów rokrocznie rośnie i to zdaje swój egzamin. Tym bardziej, że wprowadziliśmy też wahadła Wisła-Ustroń - informuje Wojciech Dinges, prezes Kolei Śląskich.

Dodatkowym atutem jest połączenie "Kubalonka" - trasa z Gliwic przez Rybnik, Żory i Strumień do Wisły Głębiec. Pociągi na tym odcinku kursują od grudnia ubiegłego roku (pisaliśmy o tym tutaj - [LINK](#)). Czy spełnia ono swe zadanie? - **Pozwala skomunikować się pewnej liczbie turystów, zwłaszcza z tej zachodniej części naszego województwa do Wisły bezpośrednio pociągiem. Pozostaje tylko zachęcać dalej kierowców i całe rodziny, aby korzystały z oferty kolejowej zwłaszcza na czas tych remontów** - dodaje Dinges.

Niestety, remonty odbywać się będą także na trasach kolejowych. Czy uda się zapobiec kłopotom komunikacyjnym na linii Ustroń-Wisła? - **Mam nadzieję, że inwestor zadba o to, żeby te fazy robót były odsunięte od siebie, żeby nie było kompletnego zaczopowania tych dwóch miejscowości. Myślę, że tak będzie, chociaż nie wiem tego na 100%. To zależy od inwestora, mogę tylko trzymać kciuki** - mówi prezes Kolei Śląskich.

W ubiegłym roku, w okresie wakacyjnym, między Wisłą a Ustroniem kursowały dodatkowe pociągi, które ułatwiały komunikację turystom przebywającym na wczasach. Czy podobnego rozwiązania możemy się spodziewać także w te wakacje? - **Liczymy, że tak. Miałem dziś możliwość rozmawiania z burmistrzami Wisły i Ustronia. Są oni zorientowani na to, żeby w tym roku też tą akcją kontynuować, mam nadzieję, że się wszystko uda** - uważa Wojciech Dinges.

Do skorzystania z pociągów zachęca także Tomasz Bujok, burmistrz Wisły. - **Słyszałem o takich sytuacjach, że nasi goście zostawiali samochody w Skoczowie, Golezowie czy Ustroniu i po prostu dojeżdżali do nas pociągami. Tych jednodniowych turystów, gości do tego zachęcam, ale też na weekend można skorzystać z taksówki, różnych form komunikacji w samym mieście, mniej to będzie kosztowało nerwów, cierpliwości, po prostu będzie łatwiej.**

KR/mat.pras.